

Sygn. akt II AKa 317/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Witold Franckiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesław Pędziwiatr SA Robert Wróblewski
Protokolant:	Anna Czarniecka

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Mariusza Grzegorowskiego

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2016 roku

sprawy **A. S. (1)**

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 oraz art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

G. M.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

T. S.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

B. C.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

M. N. (1)

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 16 sierpnia 2016 r. sygn. III K 15/15

I. na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. (1) co do pkt I części rozstrzygającej odnoszącego się do pkt IV części wstępnej wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w tym zakresie postępowanie karne umarza, kosztami postępowania obciążając w tej części Skarb Państwa,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. (1) oraz w całości wobec oskarżonych: G. M., T. S. , B. C. i M. N. (1) uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

A. S. (1) został oskarżony o to, że :

I. w okresie od 2006 roku do maja 2007 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, kierowanej przez A. L. (1) ps. (...), w skład której wchodził G. M. ps. (...), T. S. ps. (...) i inne osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

II. w 2007 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 2800 gramów amfetaminy, a w szczególności:

—

- na początku 2007 r. uczestniczył w obrocie co najmniej 2500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie brał udział w jej dzieleniu przez A. L. (1) oraz przyjął co najmniej 830 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,
- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 300 gramów amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej trzykrotnie zbywał ją B. C. ps. (...), sprzedając jednorazowo w ilości nie mniejszej niż 100 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk;

III. w okresie od końca maja 2007 roku do połowy 2008 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił oraz brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 5322 gramów amfetaminy, a w szczególności:

- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 5000 gramów amfetaminy w ten sposób, że nie rzadziej niż raz w tygodniu nabywał od M. C. (1) jednorazowo od 50 do 200 gramów wskazanej substancji psychotropowej, o łącznej wartości hurtowej nie mniejszej niż 90.000 złotych celem jej dalszego rozprowadzenia,
- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 20 gramów amfetaminy w ten sposób, że dwukrotnie zbywał po 10 gramów wskazanej substancji psychotropowej nieustalonej osobie celem jej dalszego rozprowadzenia,
- w 2007 roku udzielił nieustalonej osobie co najmniej 2 gramy amfetaminy,

- w pierwszej połowie lutego 2008 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 300 gramów amfetaminy w ten sposób, że nabył wskazaną substancję psychotropową od M. C. (1) o łącznej wartości nie mniejszej niż 2100 złotych celem dalszego jej rozprowadzenia,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 59 ust. 1 wskazanej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk;

III. w czasie i miejscu jak w pkt III, podzegał M. C. (1) do udziału w wyłudzeniu bliżej nieokreślonej kwoty nienależnego odszkodowania z tytułu ubezpieczenia komunikacyjnego na podstawie upozorowanej szkody komunikacyjnej,

tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk;

G. M. został oskarżony o to, że :

IV. w okresie od 2006 roku do maja 2007 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, kierowanej przez A. L. (1) ps. (...), w skład której wchodził A. S. (1) ps. (...), T. S. ps. (...) i inne osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

I. w 2007 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 2500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie brał udział w jej dzieleniu przez A. L. (1) oraz przyjął co najmniej 830 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk;

VII. w okresie od 23 maja 2007 roku do 19 października 2007 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z T. S. ps. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej oraz środka odurzającego w postaci co najmniej 1450 gramów amfetaminy, 1200 tabletek ekstazy i 50 gramów marihuany, a w szczególności:

- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 100 gramów amfetaminy oraz 100 tabletek ekstazy w ten sposób, że co najmniej dwukrotnie nabył od Ł. K. jednorazowo po 50 gramów oraz 50 tabletek wskazanych substancji psychotropowych celem ich dalszego rozprowadzenia,
- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 50 gramami marihuany oraz 50 tabletkami ekstazy w ten sposób, że nabył wskazane narkotyki od S. G. celem ich dalszego rozprowadzenia,
- w połowie 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 250 gramami amfetaminy w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie nabywał od M. C. (1) jednorazowo po 50 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,
- w okresie od 23 maja do 19 października 2007 r. uczestniczył w obrocie co najmniej 1050 gramami amfetaminy wartości nie mniejszej niż 10.500 złotych oraz 1050 tabletkami ekstazy wartości nie mniejszej niż 4200 złotych, w ten sposób, że nie rzadziej niż raz w tygodniu nabywał od A. M. ps. (...) jednorazowo po 50 gramów oraz po 50 tabletek wskazanych substancji psychotropowych celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk;

T. S. został oskarżony o to, że :

VII. w okresie od 2006 roku do maja 2007 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, kierowanej przez A. L. (1) ps. (...), w skład której wchodził A. S. (1) ps. (...), G. M. ps. (...) i inne osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

VIII. w okresie od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. oraz od 5 października 2007 r. do czerwca 2008 r. w J. i innych miejscowościach województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 2500 gramów amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie brał udział w jej dzieleniu przez A. L. (1) oraz przyjął co najmniej 830 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk;

X. w okresie od 23 maja 2007 roku do czerwca 2008 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), wspólnie i w porozumieniu z G. M. ps. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej oraz środka odurzającego w postaci co najmniej 2100 gramów amfetaminy, 1200 tabletek ekstazy i 50 gramów marihuany, a w szczególności:

- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 100 gramami amfetaminy oraz 100 tabletkami ekstazy w ten sposób, że co najmniej dwukrotnie nabył od Ł. K. jednorazowo po 50 gramów oraz 50 tabletek wskazanych substancji psychotropowych celem ich dalszego rozprowadzenia,
- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 50 gramami marihuany oraz 50 tabletkami ekstazy w ten sposób, że nabył wskazane narkotyki od S. G. celem ich dalszego rozprowadzenia,
- w połowie 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 250 gramami amfetaminy w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie nabywał od M. C. (1) jednorazowo po 50 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego wprowadzenia do obrotu,
- w okresie od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. i od 5 października 2007 r. do 19 października 2007 r. uczestniczył w obrocie co najmniej 1050 gramami amfetaminy wartości nie mniejszej niż 10.500 złotych oraz 1050 tabletkami ekstazy wartości nie mniejszej niż 4200 złotych, w ten sposób, że nie rzadziej niż raz w tygodniu nabywał od A. M. ps. (...) jednorazowo po 50 gramów oraz po 50 tabletek wskazanych substancji psychotropowych celem dalszego wprowadzenia do obrotu,
- w okresie od maja do czerwca 2008 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 700 gramami amfetaminy wartości nie mniejszej niż 5950 złotych w ten sposób, że nabywał na polecenie A. L. (1) ps. (...) od M. K. (1) i M. Z. (1) wskazaną substancję psychotropową celem dalszego wprowadzenia do obrotu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk;

B. C. został oskarżony o to, że :

VII. w okresie od 2006 roku do maja 2007 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, kierowanej przez A. L. (1) ps. (...), w skład której wchodził A. S. (1) ps. (...), G. M. ps. (...) i inne osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

VIII. w 2007 roku w J. i innych miejscowościach województwa (...), działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 400 gramów amfetaminy, wartości nie mniejszej niż 6000 złotych, a w szczególności:

- w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 300 gramami amfetaminy, wartości nie mniejszej niż 4500 złotych w ten sposób, że co najmniej trzykrotnie nabył od A. S. (1) ps. (...) jednorazowo po 100 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem jej dalszego rozprowadzenia,
- w połowie 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 100 gramami amfetaminy, wartości nie mniejszej niż 1500 złotych w ten sposób, że nabył wskazaną substancję psychotropową od M. N. (2) ps. M. celem jej dalszego rozprowadzenia,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 kk oraz art. 12 kk;

M. N. (1) został oskarżony o to, że :

XIII. w okresie od 2006 roku do maja 2007 roku w Z. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw, związanych z wprowadzaniem do obrotu znacznych ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, kierowanej przez A. L. (1) ps. (...), w skład której wchodził A. S. (1) ps. (...), G. M. ps. (...) i inne osoby,

tj. o czyn z art. 258 § 1 kk;

XIV. w połowie 2007 roku w Z., działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 100 gramów amfetaminy, wartości nie mniejszej niż 1500 złotych w ten sposób, że zbył wskazaną substancję psychotropową B. C. ps. (...) celem jej dalszego rozprowadzenia,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 kk;

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 16 sierpnia 2016 r., sygn.. akt: III K 15/15 orzekł:

I. oskarżonego A. S. (1) uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach od I do IV części wstępnej wyroku, a koszty w tym zakresie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

II. oskarżonego G. M. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach od V do VII części wstępnej wyroku, a koszty w tym zakresie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

III. oskarżonego T. S. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach od VIII do X części wstępnej wyroku, a koszty w tym zakresie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

IV. oskarżonego B. C. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach od XI do XII części wstępnej wyroku, a koszty w tym zakresie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

V. oskarżonego M. N. (1) uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w punktach od XIII do XIV części wstępnej wyroku, a koszty w tym zakresie zaliczył na rachunek Skarbu Państwa;

VI. na podstawie art. 230 §2 kpk zarządził zwrot dowodów rzeczowych:

- oskarżonemu A. S. (1) w postaci plastikowego pudełka z zawartością odważników i szczypiec - opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr 72/11,

- oskarżonemu G. M. w postaci wagi elektronicznej T. p60 koloru srebrnego - opisaney w wykazie dowodów rzeczowych nr 74/11;

VII. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł Naczelnik (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we W..

Na zasadzie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. i art. 447 § 1 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść G. M., T. S., B. C. i M. N. (1), zaś wobec oskarżonego A. S. (1) w zakresie przestępstw opisanych w pkt I, II i III części wstępnej wyroku.

Prokurator zarzucił: obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na dowolnej, a przy tym błędnej i pobieżnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków M. C. (1), I. M., M. K. (1), B. S., P. T. i P. Ś., co doprowadziło do niesłusznego uznania, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie oskarżonych za winnych popełnienia zarzuconych im czynów, przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne wyjaśnień oskarżonych, a w konsekwencji doprowadziło to do uniewinnienia oskarżonych, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza zebranego materiału dowodowego pozwala na przypisanie oskarżonym winy oraz sprawstwa zarzuconych im czynów;

w n o s z ą c o:

uchylenie powyższego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja prokuratora jest zasadna, zasługuje na uwzględnienie co do formułowanego w niej wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na wstępie należało dostrzec, że orzekając w niniejszej sprawie, w ponownym procesie Sąd Okręgowy w Legnicy dopuścił się rażącej obrazę przepisów procesowych, a w szczególności art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 8 k.p.k. Postępowanie dowodowe Sądu Okręgowego było pobieżne i nie respektowało zasad procesowych: prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), in dubio pro reo (art. 5 § 2 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.). W swojej zasadniczej części, apelacja zasadnie zmierza do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych.

Główny ciężar zarzutów podniesionych przez prokuratora, zwróconych przeciwko rozstrzygnięciu o uniewinnieniu oskarżonych A. S. (1) (zarzuty I - III części wstępnej zaskarżonego wyroku), G. M. (zarzuty V - VII części wstępnej

zaskarżonego wyroku), T. S. (zarzuty VIII-X części wstępnej zaskarżonego wyroku), B. C. (zarzuty XI – XII części wstępnej zaskarżonego wyroku) i M. N. (1) (zarzuty XIII-XIV części wstępnej zaskarżonego wyroku) odnosił się do obrazu przepisów procesowych oraz błędów w ustaleniach faktycznych i w następstwie tego błędnej oceny dowodów. Prokurator nie skarży natomiast wyroku w tej części, w której oskarżony A. S. (1) został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 298 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (zarzut z pkt IV części wstępnej wyroku). W tej części wyrok wobec oskarżonego uprawomocnił się, choć Sąd Okręgowy ponownie orzekł w tej części – uniewinniając oskarżonego A. S. (1) również od czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku.

W związku z podniesionymi w apelacji prokuratora zarzutami, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje:

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż po ponad pięciu latach od wpłynięcia aktu oskarżenia do Sądu Okręgowego w Legnicy, oskarżeni zostali uniewinnieni od popełnienia zarzucanych im czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz art. 258 § 1 k.k., ponieważ „materiał dowodowy w ocenie sądu nie dał wystarczających podstaw do uznania, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów. W tej mierze istniały wątpliwości, których nie zdołano usunąć, a które należało tłumaczyć na korzyść oskarżonych” (s. 17-18 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd I instancji przeprowadził wywód na temat dowodu z pomówienia, standardów jego oceny, wskazując, że takowe stanowiły dowody przedstawione przez oskarżyciela publicznego. Sąd I instancji przyjął, że oskarżenie w tej sprawie zostało oparte na dowodach z zeznań świadków M. C. (1), I. M., M. K. (1), P. T. i B. S. (s. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Mimo powyższego wskazania Sąd Okręgowy nie dostrzegł wzajemnych zależności między zeznaniami tych świadków, twierdząc „już pobieżna analiza treści zeznań świadków wskazuje na to, że oskarżyciel publiczny skorzystał z tych dowodów w związku z prowadzonymi postępowaniami w innych sprawach wobec tych osób. Okoliczność ta oczywiście nie mogła już na wstępie dyskwalifikować tych dowodów, jednakże była istotna w kontekście oceny ich wiarygodności” (s. 19 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Powyższe jest o tyle istotne, że Sąd rozstrzygający w dalszej części okoliczność tę marginalizował i w ogóle nie dostrzegając, w żadnej mierze nie analizował zależności między poszczególnymi sprawami oskarżonych.

Układ procesowy w niniejszej sprawie był taki, że 21 sierpnia 2012 r. skierowano do Sądu Okręgowego w Legnicy akt oskarżenia przeciwko A. L. (1), który stanął pod zarzutem:

1. kierowania zorganizowaną grupą przestępczą od 2006 roku do 22 maja 2007 roku oraz od 16 maja do czerwca 2008 roku, w skład której (zgodnie z treścią zarzutu z aktu oskarżenia) wchodził A. S. (1), ps. (...), G. M., ps. (...), T. S., ps. (...) i inne ustalone i nieustalone osoby (tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.)
2. udziału w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w okresach od 2006 roku do 22 maja 2007 roku oraz od 16 maja do czerwca 2008 roku, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179 poz. 1485) w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 29 października 2013 r. (III K 91/12) uniewinnił A. L. (1) od czynu z art. 258 § 3 k.k., skazał go natomiast za czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29.07.2005r. (Dz. U. 179 poz. 1485 – w brzmieniu obowiązującym do dnia 09.12.2011r.).

W wyniku postępowania apelacyjnego wyrok ten został uchylony, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania (wyrok SA we Wrocławiu z 20 lutego 2014 r., II AKa 28/14).

Sąd Okręgowy w Legnicy ponownie rozpoznając sprawę wyrokiem z 2 grudnia 2014 r., III K 23/14 uznał A. L. (1) za winnego tego, że :

1. kierował on zorganizowaną grupą przestępczą od około września 2006 roku do około 22 maja 2007 roku oraz, że należeli do niej A. S. (1) pseudonim (...), G. M. pseudonim (...), T. S. pseudonim (...) oraz inne osoby, to jest czynu z art. 258 § 3 k. k.

2. brał udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych, opisanych w przedmiotowym wyroku w okresie w okresie pomiędzy czerwcem a sierpniem 2008 roku.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem w sprawie o sygn. akt II AKa 49/15 z dnia 18 marca 2015 roku utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 2 grudnia 2014 r.

Odnosząc się do oceny zaskarżonego wyroku, należy dostrzec, że akt oskarżenia przeciwko A. S. (1), G. M., T. S., B. C. i M. N. (1) został skierowany do Sądu Okręgowego w dniu 19 września 2011 r. W pierwszym wyroku tego sądu z 18 września 2014 r., sygn. akt III K 106/11 oskarżeni zostali uznani za winnych przestępstw z art. 258 § 1 kk oraz art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 65 kk i z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk i art. 59 ust. 1 wskazanej ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 k.k.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone tylko i wyłącznie przez obrońców oskarżonych na ich korzyść. W wyniku uwzględnienia apelacji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 412/14, uchylił w całości zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ramy oskarżenia były ograniczone ze względu na zasadę reformationis in peius wyrażoną w art. 443 k.p.k. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku II AKa 412/14 wskazał jakie czynności należy przeprowadzić, w jakim zakresie rozważyć należy wszystkie istotne dowody i okoliczności sprawy. Oskarżyciel publiczny na pierwszej rozprawie głównej 22 maja 2015 r. (k. 2673, t. XIV) w ponownie toczącym się postępowaniu o sygnaturze akt III K 15/15 zmodyfikował akt oskarżenia (uwzględniając uwagi zawarte na s. 31 uzasadnienia wyroku z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 412/14 (k. 2649, t. XIV). Określił czasookres czynu opisanego w pkt IX aktu oskarżenia na czas od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. i od 5 października 2007 r. do czerwca 2008 r. oraz w pkt X aktu oskarżenia od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. i od 5 października 2007 r. do 19 października 2008 r. Następnie Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w konkluzji stwierdził, że głównym dowodem w sprawie były zeznania świadka M. C. (1), posiadającego status „małego świadka koronnego”. Sąd uznał, że pomawiał on oskarżonych, po to by skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wskazał, że „nic nie wskazuje na to, a w szczególności choćby pozycja świadka w strukturze którejkolwiek z grup przestępczych, które były przedmiotem zainteresowania organów wymiaru sprawiedliwości – aby świadek miał możliwość posiadać tak szeroką wiedzę na temat powiązań pomiędzy członkami tych grup” (k. 2911v, t. XV). Powyższe wnioski dziwi o tyle, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił szeregu dowodów, które należało przeprowadzić a także zebranych w dotychczasowych postępowaniach, a w szczególności wyroku w sprawie przeciwko M. C. (1) o sygn. akt II K 456/13 Sądu Rejonowego w Legnicy, za czyny bezpośrednio powiązane z tymi, które są zarzucane oskarżonym w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy zaniechał również analizy orzeczenia zapadłego w sprawie przeciwko A. L. (1), którego skazano za kierowanie grupą przestępczą w skład, której wchodził oskarżeni występujący w przedmiotowym postępowaniu. Zasadne wydaje się wskazanie również, że Sąd Apelacyjny podziela uwagi dotyczące ewoluowania zeznań M. C. (1), niemniej jednak Sąd Okręgowy nie uwzględnił przy ocenie tego źródła dowodowego pozostałych dowodów. Sąd I instancji co prawda dokonał oceny zeznań świadka I. M., wysunął jednakże błędne wnioski że zeznania tego świadka były składane pod presją M. C. (1) (k. 2913v, t. XV). Sąd Okręgowy słusznie przywołał, że I. M. (1) została skazana za składanie fałszywych zeznań, niemniej jednak nie dostrzegł zakresu przedmiotowego tego skazania świadka wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 26 czerwca 2009 r., sygn. akt III K 166/09 i nie poddał analizie w jakim zakresie ewentualnie zeznania świadka można zdyskwalifikować, automatycznie eliminując je w pełni przy ocenie materiału dowodowego. Powyższe zaskakuje o tyle, że w poprzednim uzasadnieniu Sądu Okręgowego w Legnicy uznano je za wiarygodne (s. 18-19 uzasadnienia wyroku sygn. akt III K 106/11).

Kolejnym dowodem, który w ocenie Sądu I instancji nie dal podstaw do ustalenia sprawstwa oskarżonych były zeznania M. K. (1). Również w tym zakresie, mimo tego, że Sąd wskazał fragmentaryczne zeznania świadka na s. 25-26 uzasadnienia (k. 2914v, t. XV) w konkluzji stwierdza „informacje podawane przez M. K. nie zostały wsparte innymi dowodami. Ich ogólnikowość jest na domiar duża”. Z powyższym stwierdzeniem w żadnej mierze nie sposób się zgodzić z przyczyn adekwatnych jak już te wskazane wcześniej. Sąd I instancji mimo tego iż kilkakrotnie podniósł,

że zeznania każdego z kolejno przywołanych świadków „nie zostały wsparte innymi dowodami” zdaje się z przyczyn całkowicie nie rozumiających, nie dostrzegać wzajemnej korelacji między nimi, powiązań i kompatybilności. W dalszej części przywołał bowiem zeznania świadków P. T. i P. Ś., również lakonicznie stwierdzając, że nie przedstawili oni faktów, które mogłyby pozostawać w ścisłym związku z rozpoznawaną sprawą (k. 2915, t. XV). Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego nie uprawnia do twierdzenia, że stanowi ono wyraz należytej i rzetelnie przeprowadzonego rozpoznania sprawy. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia odniósł się formalnie do dowodów, na podstawie których dokonał ustaleń faktycznych. Nastąpiło to jednak w tak ogólnikowy i lakoniczny sposób, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie czyni zadość wymogom art. 424 § 1 k.p.k. Co więcej, skonfrontowanie zaprezentowanej w nim argumentacji z treścią materiału dowodowego, do którego odwołuje się Sąd I instancji wskazuje na wybiórczość i powierzchowność. Oczywiście jest, że szczegółowość rozważań, którym Sąd powinien dać wyraz w uzasadnieniu swojego wyroku, determinowana jest również sposobem motywowania orzeczenia, które uchylono pierwotnie wydany w niniejszej sprawie wyrok. W uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji w sprawie o sygn. akt II AKa 412/14 można znaleźć i podzielić istotne uwagi odnoszące się tak do ustalenia stanu faktycznego, jak również oceny dowodów, które w dalszej mierze pozostają aktualne. Dalsze uwagi przedstawione zostaną w odniesieniu do każdego z zarzucanych oskarżonym czynów, przy uwzględnieniu obowiązującej zasady zakazu reformationis in peius oraz ustaleń pierwszego z orzekających sądów z dnia 18 września 2014 r., w sprawie o sygn. akt III K 106/11, wiążący obecnie toczące się postępowanie, jak również przyszłe, które w tym zakresie będzie prowadzone.

Odnosząc się do zarzutów i wniosków apelacji oskarżyciela publicznego, starającego się wykazać, że oskarżeni dopuścili się zarzucanych im przestępstw należy przypomnieć również argumentację Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu zawartą w wyroku z dnia 4 lutego 2015 r. akt II AKa 412/14, którym uchylono poprzednio zapadłe orzeczenie i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania. Wspomniane argumenty jasno przemawiały za stwierdzeniem, że wskazania Sądu Apelacyjnego nakazywały wszechstronne rozważenie materiału dowodowego w trzech zasadniczych punktach, czego nie dokonał Sąd Okręgowy

I. co do ustaleń o przynależności do zorganizowanej grup przestępczej kierowanej przez A. L. (1);

II. co do ustaleń o udziale oskarżonych w dystrybucji narkotyków

III. co do wymiaru kar i środków karnych

IV. zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania

Przeprowadzając analizę zebranego materiału dowodowego pod kątem zarzutów i wniosków przedstawionych w apelacji oskarżyciela publicznego należy na wstępie poczynić zastrzeżenie, że w trakcie ponownego procesu Sąd orzekający będzie w pełni samodzielny w swojej ocenie dowodów, zgodnie z gwarancjami przewidzianymi w art. 8 § 1 k.p.k. Mimo to, Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie dostrzega potrzebę sformułowania kilku uwag. Trafne są te zarzuty apelacji, które dotyczą dowolnej oceny zeznań świadka M. C. (1), pominięcia części zeznań I. M. oraz zeznań P. Ś., B. S. i M. K. (1), czego konsekwencją była możliwość przyjęcia wadliwej podstawy faktycznej rozstrzygnięć co do odpowiedzialności karnej oskarżonych.

I Ustalenia co do przynależności oskarżonych do zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez A. L. (1).

Sąd Okręgowy trafnie zauważył, że zasadniczym dowodem w niniejszej sprawie są zeznania, a także wyjaśnienia jakie złożył świadek M. C. (1), gdy był podejrzanym. Ostrożne i krytyczne podejście do tego źródła dowodowego było uzasadnione jeśli choćby zważyć na sytuację procesową w jakiej świadek ten się znajdował składając relacje (o czym pisze Sąd I instancji), czy wykorzystywanie współpracy z organami ścigania do kontynuowania działalności przestępczej. Nie oznacza to jednak by takie wyjaśnienia stanowiły dowód „niepełnowartościowy”, ułomny, co byłoby sprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), nie dzielącej dowodów na „lepsze” i „gorsze”, pierwszo i drugoplanowe. Niemniej jednak w nieprawidłowy sposób wykorzystuje instytucję z art. 5 k.p.k., obejmując nią sytuacje które wątpliwe nie są. Należy bowiem uwzględnić, że „stan określany przez ustawodawcę jako „nie dające się usunąć wątpliwości” (art. 5 § 2 k.p.k.) powstaje dopiero w następstwie oceny dowodów. Wtedy dopiero można

bowiem stwierdzić czy wątpliwości, jeśli takowe w ogóle wystąpiły, były poważne i istotne, a nie jedynie spekulatywne oraz czy i jakie one miały znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnej oskarżonego. Zarazem, w sytuacji, gdy dokonanie określonych ustaleń faktycznych zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, lub też dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia powinny być w takiej sytuacji podnoszone i rozstrzygane na płaszczyźnie zachowania lub przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2014 r. II AKa 207/14 LEX nr 1506773). W niniejszej sprawie niesłusznie określone dowody kwalifikowano jako wątpliwe, co rozwinięte zostanie w dalszej części uzasadnienia.

Prokurator zasadnie zwraca uwagę, że celem instytucji z art. 60 § 3 i 4 k.k. było zapewnienie większej skuteczności walki ze zorganizowaną przestępczością poprzez stworzenie warunków do rozbijania solidarności środowiska przestępczego (por. uzasadnienie do projektu Kodeksu karnego z 1997 r.). O ile więc racjonalne jest krytyczne weryfikowanie wypowiedzi osoby pragnącej na tej podstawie skorzystać z możliwości łagodniejszego potraktowania, to powyższa motywacja nie może sama w sobie dyskredytować relacji świadka czy oskarżonego.

Skazanie z nadzwyczajnym złagodzeniem kary w opisanej sytuacji uzależnione jest m.in. od przekazania wszystkich istotnych okoliczności popełnionego przestępstwa. Ujawnienie, że podane podczas przesłuchania ważne informacje są nieprawdziwe, prowadzić więc będzie do stwierdzenia przez sąd, że warunki z art. 60 § 3 lub 4 k.k. nie zachodzą. Podejrzany oczekujący łagodniejszego potraktowania, jest więc zainteresowany podawaniem prawdziwych okoliczności przestępstw o których wie, ponieważ tylko wtedy może liczyć na zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 lub 4 k.k.

Sąd orzekający merytorycznie nie rozważył również czy świadek M. C. (1) został we wszystkich postępowaniach łagodniej potraktowany z powodu treści swoich wyjaśnień, a jeśli tak było, to z jakiego powodu nadal podtrzymywał nieprawdziwe, zdaniem sądu, wypowiedzi obciążające m.in. A. S. (1), T. S., G. M., B. C. i M. N. (1) skoro oczekiwany cel już osiągnął.

M. C. (1) podczas wielu przesłuchań opisywał działalność grup przestępczych funkcjonujących w L. i okolicach. Wątek dotyczący oskarżonego oraz tzw. „grupy (...)” miał charakter uboczny. Uwagi więc wymaga na ile podanie tych okoliczności oddziaływało na ówczesną sytuację świadka w toczącym się m.in. wobec niego śledztwie, czy prezentowało go w „lepszym świetle”, służyło uniknięciu lub umniejszało własnej odpowiedzialności. Niewątpliwie przecież M. C. (1) wyjaśniał co do części zdarzeń nieprawdziwie, pisze o tym prokurator (apelacja str. 7-8) i wskazuje je I. M. (1) (k. 93-131, 133-163, 166-173, 174, 175-235, 237-239, 240-243, 244-246, 260-261, 1949 1951, 1988-1990, 2002-2184, 2185-2360, 2361-2363). Jednak jak trafnie zauważył skarżący (apelacja str. 8), świadek przyznała, że pod wpływem M. C. (2) złożyła fałszywe w części zeznania, następnie je sprostowała i wskazała które fragmenty są nieprawdziwe i wśród nich nie było relacji jej i M. C. (1) odnoszących się do oskarżonego A. L. (1) i grupy przestępczej, w skład której wchodził oskarżony w niniejszej sprawie. Sąd Apelacyjny uzupełniając materiał dowodowy przedłożył do akt sprawy wyrok skazujący I. M. Sądu Okręgowego we Wrocławiu, sygn. akt III K 166/09 za składanie fałszywych zeznań, który jedynie w pkt VII części wstępnej dotyczy zeznań składanych w niniejszej sprawie. To ściśle określenie zakresu składania fałszywych zeznań wyklucza stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął kategorycznie, że „treść zeznań świadka jest jednoznaczna w swej wymowie” (str. 24 uzasadnienia wyroku). W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji cytując fragmentaryczne zeznania I. M. całkowicie pomija pozostałą ich treść. Sąd Okręgowy przytacza (uzasadnienie str. 23-25) zeznania I. M., gdzie mówi ona o presji, nakłanianiu jej przez M. C. (1) do podawania nieprawdy. Pomija jednak, że świadek nie mówi by zmuszanie to odnosiło się do okoliczności dotyczących oskarżonego, ani nie przeczy prawdziwości tej części własnych zeznań i wyjaśnień M. C. (1), wręcz je potwierdza. I. M. (1) istotnie zeznała na rozprawie, jak również w postępowaniu przygotowawczym, że o okolicznościach dotyczących funkcjonowania grupy wie od M. C. (1). Jednakże zeznała na temat A. S. (1) (k. 92, t. I, k. 261, t. II), G. M. (k. 261, t. II), B. C. i M. N. (1) (k. 245v, t. II).

Wydaje się, że Sąd I instancji koncentrując się na tym co świadek zeznała przed Sądem, nie uwzględnił zeznań I. M. złożonych w postępowaniu przygotowawczym i okolicznościom w jakich dowiadywała się od M. C. (1) o przestępczej

działalności członków grupy A. L. (1). I. M. (1) uczestniczyła w działalności przestępczej M. C. (1) związanej z obrotem narkotykami. Była obecna przy nabywaniu i przekazywaniu narkotyków osobom należącym do grupy przestępczej A. L. (1). Wobec powyższego, co całkowicie uszło uwadze Sądu I instancji, miała ona możliwość poznania tego środowiska przestępczego oraz charakter działalności przestępczej oskarżonego powiązanej interesami z grupą S. G.. Miała bieżący dostęp do informacji dotyczących działalności grupy przestępczej działającej w Z. oraz udziału w niej i roli poszczególnych oskarżonych w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, że M. C. (1) przekazywał jej te informacje, kiedy miał z nią dobre relacje i pozostawali w stosunku konkubenckim. W tym czasie nie toczyło się jeszcze wobec niego postępowanie karne o udział w handlu narkotykami. Nie miał więc powodów przekazywać jej nieprawdziwych informacji, gdyż nie był zainteresowany umniejszeniem swojej odpowiedzialności lub przerwaniem jej na inne osoby. Jego relacje na ten temat miały charakter spontaniczny. Dokonywane były podczas zwykłych rozmów. I. M. (1) miała możliwość weryfikowania prawdziwości jego twierdzeń, choćby rozmawiając wielokrotnie z A. S. (1), czy też obserwując ich wzajemne relacje. Utrzymywała ona też kontakty z T. S., czego również Sąd Okręgowy w Legnicy zdaje się nie zauważać. I. M. (1) poznała „środowisko przestępcze” i „charakter działalności grupy”. Miała dostęp do informacji o działalności grupy w Z. oraz „udziale w niej i roli A. L. (1)”. Informacje i działalności przestępczej (...) grupy, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, „czerpała z różnych źródeł”, a nie tylko od M. C. (1).

I. M. (1) słyszała rozmowę M. C. (1) z A. S. (1) skarżącym się, że nie wie skąd brać narkotyki ponieważ wcześniej zajmował się tym oskarżony pozbawiony wówczas wolności (k.92, t. I), a także rozmowy dotyczące ceny sprzedaży amfetaminy przez M. C. (1), z których wynikało, że wcześniej nabywali je od A. L. (1) (k.133-139, t. I), podczas których padały także deklaracje gromadzenia pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży narkotyków, co może mieć znaczenie dla oceny znamion występku z art. 258 § 3 k.k. Była obecna podczas rozmowy telefonicznej oskarżonego z policjantem dotyczącej uwolnienia zatrzymanego w związku z narkotykami T. S. (k. 261, t. II). Świadek mówiła o przekazywaniu narkotyków od początku 2007 r. w tzw. „(...)” w J. należącej do A. S. (1). Już bez wskazywania źródła wiadomości opisuje, że oskarżony zajmował się hurtowym obrotem narkotykami w Z. do czego „miał swoich ludzi” – A. S. (1), G. M., T. S., którym przekazywał narkotyki narzucając swoją „marżę” (k. 245v, t. II). Świadek przedstawiła także strukturę „grupy (...)”, na której czele miał stać A. L. (1), A. S. (1), T. S. i G. M., sprzedawali dla niego narkotyki, B. C. i M. N. (1) wykonujący polecenia oskarżonego i stojący na „bramce”, a także (...), (...) pomagający A. S. (1) i uczestniczący w bójkach (k. 237, t. II).

Rację ma prokurator gdy podnosi, że przy ocenie prawdziwości informacji które I. M. (1) uzyskała od M. C. (1), nie można tracić z pola widzenia czasu i okoliczności w jakich je uzyskała. Świadek pozostawała wtedy nie tylko w bliskim związku z M. C. (1), brała udział w spotkaniach towarzyskich z osobami ze środowiska przestępczego, ale i uczestniczyła w działalności przestępczej partnera związanej z obrotem narkotykami, będąc nierzadko obecną przy nabywaniu, przekazywaniu narkotyków, dzieląc je na porcje i testując. Miała więc sposobność by poznać środowisko w którym się wówczas obracała, wzajemne relacje i ich naturę, charakter działalności przestępczej którą zajmowały się poszczególne osoby. Pozwalało jej to weryfikować prawdziwość informacji przekazywanych jej przez poszczególne osoby, w tym i M. C. (1). Zważywszy na tę bliską relację osobistą ze świadkiem i zaangażowanie w jego przestępczą działalność, rozważenia wymaga powód dla jakiego miałby on w czasie gdy nie toczyło się wobec niego postępowanie karne podawać I. M. nieprawdziwe informacje o istnieniu w Z. grupy osób zajmującej się popełnieniem przestępstw związanych z obrotem narkotykami oraz udziale w niej i roli A. L. (1). W tamtym czasie nie był przecież jeszcze zainteresowany umniejszeniem swojej odpowiedzialności, przerwaniem jej na inne osoby, czy przedstawianiem siebie w lepszym świetle organom ścigania. Natomiast I. M. (1) mogła bez trudu zweryfikować prawdziwość wypowiedzi M. C. (1) o których mowa, pytając oskarżonych wskazywanych jako członkowie zorganizowanej grupy oskarżonego, bądź obserwując ich wzajemne relacje. Słusznie oskarżyciel publiczny podniósł, że nawet jeżeli I. M. (1) podsłuchiwała zeznania zeznania M. C. (1), co kilkukrotnie przyznała (s. 9 apelacji) to naganna ocena tego zachowania i uchybienie standardom przesłuchania świadka, nie mogą w żadnej mierze dyskredytować wszystkich składanych przez nią wyjaśnień. Zasadnie apelujący prokurator wskazał, że zarejestrowane przesłuchania I. M., wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zostało zaprotokołowane w trybie art. 147 § 3 k.p.k. Zeznania I. M. mogą być dowodem służącym ocenie prawdziwości twierdzeń M. C. (1) dotyczących członkostwa oskarżonych w zorganizowanej grupie przestępczej oraz ich udziału w obrocie substancjami narkotycznymi.

Sąd Okręgowy przeprowadził błędną i uproszczoną ocenę dowodów z zeznań M. K. (1), P. Ś. i P. T..

Odnosząc się do M. K. (1) wskazać należy, że wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego w Legnicy M. K. (1) szczegółowo opisał okoliczności zakupu substancji psychotropowej, podzielenie jej między poszczególnych nabywców, ilość narkotyku sprzedanego A. L. (1), ceny i osobę która amfetaminę odebrała i za nią zapłaciła (k. 262, 278, 367 t. II). M. K. (1) w okresie od października 2006 roku do maja 2007 roku odbywał karę pozbawienia wolności. Po opuszczeniu zakładu karnego nadal prowadził działalność przestępczą polegającą na nabywaniu i sprzedaży narkotyków. Działalność tę prowadził do 17 września 2008 roku, to jest do dnia jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w innej sprawie. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy o sygn. akt III K 23/14, w drugiej połowie maja 2008 roku A. L. (1), będąc w jednym z (...) lokali, poznał M. K. (1), który skontaktował go z nieustalonymi mężczyznami rozprowadzającymi w dużych ilościach amfetaminę i tabletki ekstazy. Nabywcą narkotyków dla A. L. (1) od M. K. (1) był T. S.. Powyższe zostało ustalone w sprawie o sygn. akt III K 23/14 dot. A. L. (1). Z tych względów ocena zeznań M. K. (1) dokonana przez Sąd Okręgowy wykracza poza ramy określone przez art. 7 k.p.k. i nie jest w żadnej mierze uzasadniona.

Przechodząc do oceny wartości dowodowej zeznań P. Ś.. Sąd I instancji w nieuprawniony sposób ocenił to źródło dowodowe, jako nieprzydatne. Jak słusznie podniósł apelujący prokurator Piotr Świrzewski nie był członkiem żadnej grupy przestępczej, nie trudnił się działalnością przestępczą. I wbrew ocenie sądu a quo jego zeznania nie dotyczyły kwestii drugorzędnych (str. 15 apelacji). Wbrew temu co przyjmuje Sąd Okręgowy (uzasadnienie str. 27), świadek ten podał informacje ważne dla oceny relacji M. C. (1) o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej A. L. (1). Świadek mówił przecież, że A. L. (1) przychodził do lokalu ze „swoją ekipą”: T. S., G. M., K. W., P., (...), A. (k. 2861, t. X, k. 404, t. III). P. Ś. opisał na czym polegała ochrona M. N. (1) i B. C., przedstawił, że A. L. (1) przyjeżdżał ze swoimi ludźmi tzn. G. M., T. S.. Zeznania te mają zatem istotne znaczenie dla oceny prawdziwości relacji M. C. (1) i I. M..

Analogicznie Sąd Okręgowy błędnie ocenił dowód z zeznań B. S. – kierowcy kierownika grupy (...) S. G.. C. pominął, że B. S. zeznał „(...) kupował pod koniec 2007 r. i do połowy 2008 r. od S. marihuanę po 100 i 200 g, płacąc ok. 18 zł za 1 gram”, „A. L. (1) „trzymał wszystkich w Z.”, „wszyscy tam liczyli się z jego zdaniem” (k.374, t. III). Błędnie uznał Sąd orzekający, że fakty, o których mówił B. S. nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, skoro zbieżnie zeznawał m. in. P. T. – kierowca M. C. (1). Sąd całkowicie pominął, że świadek ten przedstawił w swojej relacji dostarczanie narkotyków do J., opisał transakcje z T. S. (k. 391, t. III), rozpoznał w trakcie okazania M. N. (1) i przedstawił, jak M. C. (1) przekazał mu amfetaminę, za którą ten zapłacił (k. 400, t. III). W żadnej mierze nie można akceptować stanowiska Sądu Okręgowego, który przyjął, że zeznania tego świadka podlegają dyskredytacji, ponieważ zeznając w fazie jurysdykcyjnej postępowania nie był w stanie wyjaśnić pewnych okoliczności. Skoro postępowanie sądowe toczyło się po upływie 6-8 lat od zdarzeń objętych zarzutami, nie sposób oczekiwać od świadków, że będą pamiętali i w pełni uzasadniali przebieg określonych zdarzeń. Dokonana ocena materiału dowodowego, wbrew wnioskowi, do jakich doszedł Sąd I instancji, nie może być determinowana tylko i wyłącznie tym, że świadek zeznał, że był nakłaniany przez M. C. (1) do pomawiania innych osób. Nie może dziwić, że po 6-8 latach od zdarzeń świadkowie mało precyzyjnie umiejscawiają w czasie zdarzenia które opisują. W aktualnym układzie procesowym jest to zrozumiałe, jeśli zważyć na bardzo duży zakres przestępczej działalności w której uczestniczył, i o której wiedział M. C. (1), I. M. (1), M. K. (1), B. S., P. T., gdzie dodatkowo wątki dotyczące tych świadków mają charakter uboczny. Powołanie, stworzenie, formułowanie i ukształtowanie grupy przestępczej jest rozciągniętym w czasie procesem i rzadko daje się ściśle ulokować temporalnie. Jeśli więc obecnie niektórych okoliczności świadkowie nie są pewni, nie pamiętają, czy też pamiętają częściowo, to sytuacja ta sama w sobie nie dyskredytuje wcześniejszych relacji, gdzie stanowczo, a nie w trybie przypuszczającym umiejscawiali ludzi, zdarzenia i oceny w czasoprzestrzeni. Wspomniane okoliczności wymagają przeprowadzenia w całości ponownego postępowania dowodowego, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

Oczywistym jest, że wyłącznie w oparciu o relacje P. Ś. czy B. S., przyjęcie sprawstwa oskarżonych odnośnie czynu z art. 258 § 3 k.k. mogłoby okazać się wadliwe. Jednak dowody te mogą służyć weryfikacji twierdzeń M. C. (1), czy I. M.. Pominięcie (art. 410 k.p.k.) ich treści podobnie jak zeznań I. M. mogło wpływać na rozstrzygnięcie Sądu I instancji o

odpowiedzialności oskarżonych za zarzucane im przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i art. 56 ust. 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 §2 k.k.

M. C. (1) wyjaśniając o „grupie (...)”, wskazał na przedmiot jej przestępczej działalności (handel narkotykami – k. 67, t. I), wymienił A. L. (1) jako jej przywódcę oraz podporządkowanych temu kierującemu członków: (...) (T. S.), (...) (A. S. (1)), (...) (G. M.), (...) (M. N. (1)), (...) (B. C.), (...), (...), role tych osób (sprzedaż narkotyków otrzymanych od oskarżonego – k. 67, 69, 78, 83-87, t. I). M. C. (1) zeznał w przedmiocie ochrony grupy, kierowania autem grupy, miejsca w których grupa funkcjonowała (k. k. 78, t. I 83 – 87, t. I). Myli się więc Sąd Okręgowy gdy stwierdza (uzasadnienie str. 20), że nieprawdopodobne jest by M. C. (1) miał taką pozycję w „strukturze którejkolwiek z grup przestępczych (...)” by miał możliwość posiadać tak szeroką wiedzę na temat powiązań pomiędzy członkami tych grup”. M. C. (1) wymienił osoby należące do grupy A. L. (1): A. S. (1) i T. S. i wyliczenie to odpowiada temu co mówi I. M. (1) (k. 139, t. I, k. 237 – 261, t. II) i P. Ś. (k. 404, t. III). M. C. (1) zeznał (k. 78, t. I), że to A. L. (1) porcjował amfetaminę i przekazywał do rozprowadzenia A. S. (1), G. M. i T. S. (por. zeznania I. M. – k. 92, t. I, k. 237, t. II), co wskazuje na funkcjonowanie grupy i wydawanie przez A. L. (1) dyspozycji wymienionym osobom. Powyższe dodatkowo potwierdza inna sytuacja (k. 67-68, t. I), gdy osoba opuszczająca areszt śledczy przyniosła od A. L. (1) dyspozycje dla A. S., G. M. i T. S., by założyli agencję towarzyską, wygzekwowali długi A. L. i by narkotyki rozprowadzane w Z. były pozyskiwane od S. G..

Jak wynika z przytoczonych wyżej rozważań prokurator zasadnie podniósł, że rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego za przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. były rezultatem powierzchownej, marginalnej oceny zeznań i wyjaśnień M. C. (1), I. M., P. Ś. i B. S. i pominięcia części ujawnionych w tych zeznaniach okoliczności.

II. Ocena zarzutów skierowanych przeciwko ustaleniom o braku udziału wszystkich 5 ciu oskarżonych w dystrybucji narkotyków.

Rodzaj i charakter uchybień dokonanych przez Sąd I instancji wyrażających się w rażącym naruszeniu przepisów postępowania karnego odnoszących się do sposobu procedowania oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego uniemożliwia utrzymanie wyroku w mocy. Dostrzegając fakt zgromadzenia wielu dowodów już uprzednio, w wyniku kolejnych toczących się przez Sądem Okręgowym postępowań podkreślenia wymaga, że jedną z głównych zasad procesu jest zasada samodzielności jurysdykcyjnej wyrażona w art. 8 § 1 k.p.k. Należy zauważyć, że przepis ten jest kierowany do Sądu I instancji, gdyż to on dokonuje takiej oceny w oparciu o treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego uchylającego uprzednie orzeczenie. Winien więc przed skorzystaniem z możliwości określonej w tym przepisie zwrócić uwagę na uchybienia, które miały wpływ na uchylenie wyroku, ustalić stan faktyczny sprawy i przeprowadzić prawidłową ocenę dowodów. Treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20.12.2014 r. wskazuje, że uchylając zaskarżone orzeczenie sąd odwoławczy zwrócił uwagę Sądowi I instancji na możliwość skorzystania z instytucji, o której mowa w art. 442 k.p.k. Zadaniem Sądu Okręgowego było więc stwierdzenie, jakie uchybienia spowodowały uchylenie poprzedniego wyroku, gdyż w tym zakresie w oparciu o powołany przepis nie mógł poprzestać na ujawnieniu dowodów do tych uchybień się odnoszących. Niemniej jednak Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę III K 15/15 zadaniu temu nie sprostał. W niniejszej sprawie zasadny okazał się zarzut podniesiony przez prokuratora dokonania błędnych ustaleń faktycznych i wskazał na sprzeczność ustaleń podjętych przez Sąd I instancji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w sposób szczegółowy odnosząc się do jednostkowych dowodów. Pomimo, iż w istocie zakres postępowania dowodowego w porównaniu do dotychczasowego może ulec tylko niewielkiemu poszerzeniu to niewątpliwie te dowody, do których odniósł się sąd odwoławczy i stwierdził, że w wyniku ich niewłaściwej oceny doszło do błędów w ustaleniach faktycznych miały wpływ na uchylenie orzeczenia. Tym samym te dowody, które miały wpływ na decyzję sądu drugiej instancji, winny zostać ponownie przeprowadzone podczas kolejnego rozpoznania sprawy, a sąd orzekający może poprzestać na ujawnieniu jedynie tych dowodów, co do których nie ma wątpliwości, iż nie miały one wpływu na uchylenie orzeczenia. Podkreślenia w tym miejscu wymaga obowiązek sądu orzekającego do przeprowadzenia wszechstronnego postępowania dowodowego dla ustalenia rzeczywistego stanu rzeczy, dojścia do prawdy, nie zaś ograniczania się do jednej przyjętej wersji, którą komplikować mogłoby ponowne przeprowadzenie dowodu już istniejącego czy też dodatkowego. Sąd nie może zrezygnować z zasady bezpośredniości wychodząc z założenia, że świadkowie zdarzenia pamiętać nie będą lub że ich relacje będą odmienne od uprzednio złożonych, a tak w niniejszej sprawie uczynił. Dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń przemawiających

za jedną z wersji nakazywało nie tylko wskazać dowody, do tych ustaleń się odnoszące, ale i odnieść się do dowodów przeciwnych, podać dlaczego na wiarę one nie zasługują, a więc ustosunkować się do całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Pominięcie części z dowodów ocenę sądu orzekającego czyni bowiem niepełną i narusza zasadę określoną w art. 7 k.p.k. Stając przed koniecznością oceny wewnętrznej sprzeczności wyjaśnień składanych przez M. C. (1), I. M., B. S., P. T., P. Ś. sąd czyni to w sposób pobieżny. Chociaż przytacza te relacje, składane wielokrotnie w toku postępowania przygotowawczego, to nie dokonuje ich analizy i nie wyciąga wniosków w zakresie ich zbieżności. W żaden sposób nie odnosi się do podnoszonej przez oskarżyciela publicznego kwestii prawidłowego dokonania czynności przesłuchania. Zwrócić należy uwagę na przeprowadzone przez poprzedni skład orzekający Sądu Okręgowego czynności zmierzające do zweryfikowania podnoszonych przez M. C. (1) okoliczności. Niewątpliwie dla prawidłowej oceny wiarygodności składanych przez niego relacji oraz prawidłowości przeprowadzonych czynności przesłuchania niezbędne jest odniesienie się do zeznań złożonych w tym zakresie przez I. M.. Negując wiarygodność wyjaśnień oskarżonych złożonych już na etapie postępowania sądowego nie można wskazywać jedynie na ich wewnętrzną sprzeczność i dostosowywanie ich do ujawniającego się materiału dowodowego, ale należy powołać także inne dowody, które przedstawionej przez oskarżonych wersji przeczą. Dotyczy to zresztą i wyjaśnień złożonych przez poszczególnych świadków w postępowaniu przygotowawczym w zakresie, w jakim sąd orzekający nie dał im wiary. I takiej właśnie niepełnej oceny dokonał Sąd I instancji, gdyż poza zakresem jego rozważań pozostała istotna część materiału dowodowego, do której w żaden sposób się nie ustosunkował. Sprzeczności zeznań M. C. (1) z innymi dowodami nakazują dokonanie szczegółowej ich oceny, która prawidłowo przeprowadzona pozwoliłaby na określenie, czy i w jakim zakresie zeznania tego świadka są wiarygodne i mogą stanowić podstawę przyjętych ustaleń faktycznych. Do takiego wniosku nie prowadzi bowiem ich fragmentaryczna ocena przeprowadzona przez Sąd Okręgowy. Szczegółnej ocenie winny też podlegać zeznania najistotniejszych świadków, na podstawie relacji, których można dokonać ustaleń co do funkcjonowania samej grupy, jak również poszczególnych czynności podejmowanych w ramach obrotu środkami odurzającymi. Tymczasem opierając się na zeznaniach: M. C. (1), I. M., P. Ś., P. T. Sąd I instancji traktował te dowody jako jednolite, podkreślając, że są odosobnione, niepotwierdzone i niewiarygodne. Sąd orzekający nie dostrzegł, że świadkowie ci składali zeznania już kilkakrotnie i ich relacje różnią się co prawda wewnątrz, ale ukazują funkcjonowanie przestępczego procederu z różnych perspektyw – odpowiednio członka grupy, kierowcy kierownika grupy, konkubiny członka grupy i właściciela lokalu w którym członkowie grupy byli zatrudnieni. Nieodzownym było ustosunkowanie się do zmienności tych zeznań, w świetle podawanych przez świadków przyczyn, i wskazanie, które z tych relacji sąd uznaje za wiarygodne i dlaczego.

Wobec powyższego zauważyć należy na konsekwencje, które dla Sądu Okręgowego w Legnicy, ponownie rozpoznającej przedmiotową sprawę, wywołuje:

1. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z 2.12.2014 r. (sygn. akt: III K 23/14, utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 marca 2015 r., sygn.. akt II AKa 49/15) skazujący A. L. (1) za przestępstwa:

a) z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 2 k.k. oraz za czyn z art. 258 § 3 k.k.(k.1480);

b) nabycia w okresie pomiędzy czerwcem a sierpniem 2008 roku w L. wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, wobec której toczy się odrębne postępowanie 700 gramów amfetaminy od M. K. (1) i M. Z. (2), tj. czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 09.12.2011 roku).

1. prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Legnicy z 28.11.2013 r., (sygn. akt II K 456/13) skazujący M. C. (1), m.in. za czyn polegający na tym, że

a) w połowie 2007 roku sprzedał G. M. ps. M. oraz T. S. ps. (...) co najmniej 250 gramów amfetaminy,

b) w okresie od początku 2007 roku do lutego 2008 roku sprzedał A. S. (1) ps. (...) co najmniej 5000 gramów amfetaminy, o łącznej wartości nie mniejszej niż 90.000 zł (czyn opisany w pkt VI części wstępnej wyroku, pkt VI części rozstrzygającej).

1. prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Legnicy z 15.12.2011 r. (sygn. akt: III K 96/09) skazujący Ł. K. ps. (...) za czyn polegający na:

przekazaniu G. M. i T. S. 50 g amfetaminy jednorazowo nie mniej niż 50 sztuk tabletek ekstazy jednorazowo, co łącznie stanowiło nie mniej niż 100 g amfetaminy i nie mniej niż 100 tabletek ekstazy (czyn opisany w pkt XLIII części wstępnej wyroku, pkt XXXVIII części rozstrzygającej).

Zakaz *ne peius* podobnie, jak zakaz *reformationis in peius* jest zakazem pogarszania sytuacji oskarżonego i ma funkcję gwarancyjną w sytuacji zaskarżenia orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego, który w konsekwencji tak wniesionego środka odwoławczego nie może ponosić ujemnych następstw (odmiennie rzecz przedstawia się w wypadku środka zaskarżenia, jakim jest sprzeciw). Zakazy te z jednej strony ograniczają możliwość orzekania przez Sąd odwoławczy na niekorzyść oskarżonego, ale również Sąd ponownie rozpoznający sprawę.

Przyjmuje się, że zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego dotyczy również pogorszonego ukształtowania ustaleń faktycznych. Niedopuszczalna jest zmiana ustaleń faktycznych zarówno zawartych w uzasadnieniu, jak i w części dyspozytywnej (konkluzji) (zob. K. Marszał, Głosa do uchw. SN z 7.6.2002 r., I KZP 16/02, OSP 2003, Nr 2, poz. 24; wyr. SN z 31.5.2007 r., IV KK 85/07, KZS 2007, Nr 10, poz. 37). Jeżeli wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy, wobec zakazu *reformationis in peius*, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania (tak min. post. SN z 20.7.2005 r., I KZP 20/05, OSNKW 2005, Nr 9, poz. 76; wyrok SA w Łodzi z 19.9.2006 r., II AKA 130/06, KZS 2007 Nr 78, poz. 119; post. SN z 22.6.2006 r., IV KK 108/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1226, wyrok SN z 21.8.2012 r., IV KK 65/12, Legalis). W niniejszej sprawie nie budzi zatem wątpliwości, że oskarżeni korzystają ze wskazanych norm gwarancyjnych. Nie może również budzić wątpliwości, że orzeczeniem surowszym w rozumieniu tych norm prawnych będzie nie tylko mniej korzystne dla oskarżonego orzeczenie o karze i innych konsekwencjach prawnych skazania, w tym w zakresie środków probacyjnych, karnych, czy obecnie kompensacyjnych. Wielokrotnie Sąd Najwyższy wypowiadał się, a poglądy doktryny temu wtórowały, że orzeczenie surowsze to każde orzeczenie, z którym wiąże się realnie większa dolegliwość dla oskarżonego niż dolegliwość związana z orzeczeniem, które zostało uchylone.

Przeprowadzając analizę zebranego materiału dowodowego pod kątem zarzutów i wniosków przedstawionych w apelacji oskarżyciela publicznego, należy na wstępie poczynić zastrzeżenie, że w trakcie ponownego procesu Sąd orzekający będzie w pełni samodzielny w swojej ocenie dowodów, zgodnie z gwarancjami przewidzianymi w art. 8 § 1 k.p.k. Mimo to, Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie dostrzega potrzebę sformułowania kilku uwag szczegółowych.

1. Sąd Apelacyjny pragnie w pierwszej kolejności podkreślić, że sąd ponownie rozpoznający sprawę zobowiązany będzie, zgodnie z zasadą *reformationis in peius*, ustaleniami faktycznymi, ale również kwalifikacją prawną. W tym miejscu przypomnieć należy, że zachowanie oskarżonych A. S. (1) (z pkt II i III części wstępnej wyroku z dnia 18 września 2014 r.), G. M. (z pkt VI i VII części wstępnej wyroku z dnia 18 września 2014 r.), T. S. (pkt IX i X części wstępnej wyroku z 18 września 2014 r.) oskarżyciel publiczny zakwalifikował jako odrębne czyny (akt oskarżenia, k. 1465-1470, t. VIII). Natomiast Sąd I instancji w sprawie o sygn. akt III K 106/11 przyjął, że stanowią czyn ciąglej popełniony w warunkach art. 12 k.k. Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że kwalifikacja poszczególnych zachowań przestępnych w ramach jednego czynu ciągłego jest dla oskarżonego w każdej sytuacji korzystniejsza, aniżeli zakwalifikowanie jego zachowań, jako pozostających w zbiegu realnym. Przeciwno uniwersalności tak stawianej tezy stoją na przeszkodzie chociażby realia sprawy niniejszej, gdzie za te same zachowania oskarżonego, uznane jako działanie w warunkach określonych w art. 12 k.k. mogłyby skutkować surowszymi konsekwencjami niż w poprzednim wyroku. Wszak nie sposób pominąć, że przecież czyn ciąglej zawiera dodatkowy element należący do

strony podmiotowej, którym jest z góry powzięty zamiar działania przestępnego. Zbyt dużym uproszczeniem jest zatem twierdzenie, że działania ponawiane wprawdzie w krótkich odstępach czasu, ale bez tego zamiaru, a przez to wskazujące na istnienie zbiegu przestępstw, to zagadnienie irrelevantne dla kwestii winy, społecznej szkodliwości czynu, a w konsekwencji – surowości represji karnej. Tytułem przykładu można tu wskazać właśnie na czyny związane z przestępczością narkotykową, dotyczące odpłatnego udzielania środka odurzającego. Nie wydaje się, aby z góry zaplanowana i konsekwentnie realizowana w warunkach art. 12 k.k. działalność dilerska była w aspekcie strony podmiotowej czymś mniej nagannym, niż podjęta okazjonalnie, kilkakrotna sprzedaż narkotyku. Dlatego też nie można uznać, że przyjęcie działania w ramach czynu ciągłego jest zawsze dla sprawcy korzystniejsze niż uznanie wielości jego zachowań jako czynów popełnionych w zbiegu realnym. Zanim wyciągnie się taki wniosek, konieczne jest bowiem zbadanie i ocena niepowtarzalnych okoliczności każdej indywidualnej sprawy. Niemniej jednak ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w Legnicy nie może zmienić przyjętej pierwotnie konstrukcji czynu ciągłego dotyczącego wskazanych wyżej czynów opisanych w poszczególnych punktach.

2. Sąd Okręgowy w Legnicy w wyroku III K 106/11, ustalił w pkt II, że czyn zarzucany A. S. (1) (w pkt II, tiret pierwszy części wstępnej), G. M. (pkt VI części wstępnej), T. S. (pkt IX części wstępnej) został popełniony na początku 2007 r. i polegał na tym, że każdy z wyżej wskazanych oskarżonych uczestniczył w obrocie co najmniej 2500 gramów amfetaminy w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie brał udział w jej dzieleniu przez „osobę, co do której sprawę objęto odrębnym postępowaniem karnym” oraz przyjął co najmniej 830 gramów wskazanej substancji psychotropowej celem dalszego prowadzenia. Sąd Okręgowy zastąpił wskazanie A. L. (1), jako osoby, która dzieliła środki narkotyczne. Obecnie, z uwagi na prawomocne zakończenie przeciwko niemu postępowania, Sąd ponownie rozpoznający sprawę powinien uwzględnić wyrok jaki w tym zakresie przeciwko A. L. (1) został wydany przez Sądu Rejonowego w Głogowie, II K 1222/10. Przyjęto w nim bowiem że A. L. (1) co najmniej pięciokrotnie przekazał A. S. (1), G. M. i T. S. substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 2500 gramów, jednorazowo przekazując im po 500 gramów tej substancji, co miało miejsce od około września do około lutego 2007 r. Wobec powagi rzeczy osądzonej powyższe skutkowało umorzeniem postępowania w tym zakresie wobec A. L. (1) wyrokiem Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 2 grudnia 2014 r., sygn.. III K 23/14.

Po pierwsze, Sąd Okręgowy powinien zatem przy ponownym rozpoznaniu sprawy skorelować ustalenie co do ilości przekazanej substancji. Pomędzy bowiem wydanymi w tym zakresie orzeczeniami, w pierwszym z wydanych wyroków (SO w Legnicy III K 106/11) wartość ta jest wyższa od tej ustalonej w sprawie SR w Głogowie, II K 1222/10.

Po drugie, Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt III K 23/14

w sprawie A. L. (1) przyjął, że czyn wyżej wskazany został popełniony w okresie od około września 2006 roku do około lutego 2007 roku (pkt II tiret drugi części dyspozytywnej wyroku z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt III K 23/14). Natomiast pierwotnie rozpoznając w tym zakresie sprawę T. S., G. M. i A. S. (1) – ustalono odmienne czasookresy popełnionych zbieżnych przestępstw - w przypadku A. S. (1) Sąd ustalił, że miało to miejsce na początku 2007 r. (pkt II tiret drugi wyroku z dnia 18.09.2014 r. III K 106/11), a w przypadku G. M. i T. S., że czyn został popełniony w 2007 roku (odpowiednio pkt VI i IX części wstępnej wyroku). Mimo tego, że z opisu aktu oskarżenia nie wynika precyzyjnie w jakim miesiącu doszło do popełnienia wskazanych czynów, których dopuścić się miał każdy z oskarżonych, gdyż prokurator zarzucił popełnienie w 2007 roku, zasadne wydaje się skorelowanie tych ustaleń z tymi, które przyjął Sąd Rejonowy w Głogowie w sprawie toczącej się przeciwko A. L. (1) (sygn. akt II K 1222/10) i prawomocnie zakończonej. Słuszne wydaje się przesłuchanie w tym zakresie świadków, i na wypadek gdyby nie byli w stanie dookreślić i sprecyzować czasu popełnienia czynów przyjąć czasookres najbardziej skorelowany z ustaleniami Sądu Rejonowego albowiem procedował on w zakresie ściśle wiążącym się z czynem zarzucanym oskarżonym.

3. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę winien mieć na uwadze, że w zakresie czynu z pkt II tiret drugi części wstępnej zaskarżonego wyroku dotyczącego oskarżonego A. S. (1), Sąd Okręgowy pierwotnie rozpoznając sprawę, ustalił, że A. S. (1) w 2007 roku uczestniczył w obrocie co najmniej 300 gramów amfetaminy, w ten sposób, że co najmniej trzykrotnie zbywał ją B. C. ps. (...), sprzedając jednorazowo w ilości nie mniejszej niż 100 gramów, w cenie nie mniejszej niż 10 zł za gram.

4. Zastrzeżenia Sądu Apelacyjnego budzi zarzut z pkt III części wstępnej zaskarżonego wyroku dotyczący A. S. (1).

Po pierwsze w pierwotnym wyroku, jaki zapadł w niniejszej sprawie (18 września 2014 r.) Sąd ustalił, że A. S. (1) brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 13220 gramów amfetaminy (pkt. II części dyspozytywnej wyroku z 18.09.2014 r.). Odnośnie czynu, o którym mowa w pkt III tiret pierwszy Sąd Okręgowy przyjął, że w 2007 r. A. S. (1) uczestniczył w obrocie co najmniej 5000 gramów amfetaminy w ten sposób, że nie rzadziej niż raz w tygodniu nabywał od osoby objętej odrębnym postępowaniem karnym (przyp. M. C. (1)) jednorazowo nie mniej jak 50 gramów amfetaminy – łącznie nie mniej jak 1000 g, wartości łącznej nie mniejszej jak 13.220 zł (pkt. II wyroku z 18 września 2014 r.) Powyższy czyn nie odpowiada w pełni opisowi przestępstwa przypisanego M. C. (1) w postępowaniu o sygn. akt II K 456/13 toczącym się przed Sądem Rejonowym w Legnicy, w którym to skazano w dniu 28 listopada 2013 r. M. C. (1), za to, że sprzedał A. S. (1) od początku 2007 r. do lutego 2008 r. co najmniej 5000 gramów amfetaminy, o łącznej wartości nie mniejszej niż 90.000 zł (pkt. VI części wstępnej oraz części dyspozytywnej wyroku sygn. akt II K 456/13 z dnia 28.11.2013 r.). Porównanie czynów (przypisanych M. C. (1) i zarzucanych w akcie oskarżenia A. S. (1)) wykazuje ich tożsamość podmiotowo-przedmiotową. Krytyczna uwaga odnosi się do tego, że Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 18 września 2014 r. zmniejszył ilość i wartość narkotyków, które A. S. (1) nabył od M. C. (1), przyjmując nabycie jednorazowo nie mniej niż 50 gramów amfetaminy – łącznie nie mniej niż 100 gramów o wartości nie mniejszej niż 13.220 zł. Sąd Apelacyjny uprzednio orzekający w tej sprawie nie był w stanie ustalić z czego owa zmiana wynikała bowiem kwestia ta nie została wyjaśniona w treści uzasadnienia wskazanego wyroku. Niemniej jednak mimo powyższego ustalenia z uwagi na obowiązującą zasadę reformationis in peius tego uchybienia nie można skorygować w trakcie ponownie toczącego się postępowania na niekorzyść oskarżonego A. S. (1).

5. Odnosząc się do zarzutu postawionego G. M., Sąd Okręgowy ponownie rozpoznający sprawę winien uwzględnić dotychczasowe ustalenia poczynione w tym zakresie. Mianowicie Sąd I instancji pierwotnie rozpoznający sprawę (wyrok z 18 września 2014 r.) ustalił, że G. M. brał udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej oraz środka odurzającego w postaci co najmniej 1450 gramów amfetaminy o wartości ok. 10 zł, 1200 tabletek ekstazy o wartości nie mniejszej jak 3 zł za sztukę oraz 50 gram marihuany o wartości hurtowej 16 zł za gram. Całkowicie uszło uwadze Sądowi rozpoznającemu dotychczas te sprawę, że czyn, o którym mowa w pkt VII tiret pierwszy części wstępnej zaskarżonego wyroku jest tożsamy z czynem przypisanym Ł. K., za który prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Okręgowy w Legnicy w dniu 15 grudnia 2011 r., sygn. akt III K 96/09 (pkt. XLIII części wstępnej wyroku i XXXVIII części dyspozytywnej) został on prawomocnie skazany za popełniony czyn z art. 56 ust. 1 i 3 cyt. ustawy w zw. z art. 65 § 1 k.k., popełniony wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym G. M. i T. S..

6. W zakresie czynu opisanego w pkt VII tiret trzeci części wstępnej zaskarżonego wyroku, dotyczącego oskarżonego G. M., Sąd Apelacyjny wskazuje, że odpowiada on pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym czynowi którego sprawstwo przypisano M. C. (1) w wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy z 28 listopada 2013 r., sygn. akt II K 456/13 (pkt VI części wstępnej i pkt VI części dyspozytywnej), za który został skazany.

7. Czyn opisany w pkt VII tiret czwarty zaskarżonego orzeczenia dotyczący G. M. wymaga wskazania kilku uwag krytycznych. W pierwszej kolejności dostrzec należy to co stanowiło już przedmiot rozważań Sądu Apelacyjnego w sprawie o sygn. akt II AKa 412/14, a tutejszy skład w pełni podziela i podtrzymuje, co należy ściśle ograniczyć, w oparciu o dostępny materiał dowodowy, a mianowicie czasookres popełnienia tego przestępstwa. Istotnie oskarżyciel publiczny na pierwszej rozprawie głównej 22 maja 2015 r. (k. 2673, t. XIV) w ponownie toczącym się postępowaniu III K 15/15 zmodyfikował akt oskarżenia (uwzględniając uwagi zawarte na s. 31 uzasadnienia wyroku z dnia 4 lutego 2015 r., sygn. akt II AKa 412/14 (k. 2649, t. XIV). Określił czasookres czynu opisanego w pkt IX aktu oskarżenia (z uwagi na ustalony czas tymczasowego aresztowania T. S.) od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. i od 5 października 2007 r. do czerwca 2008 r. oraz w pkt X od 23 maja 2007 r. do 15 czerwca 2007 r. i od 5 października 2007 r. do 19 października 2008 r. Sąd Okręgowy stosownie uwzględnił powyższą modyfikację, nie wprowadzając jej jednak z przyczyn bliżej nieokreślonych do czynu zarzucanego G. M. w pkt VII tiret czwarty (części wstępnej zaskarżonego wyroku), którego miał się dopuścić wspólnie z oskarżonym T. S.. Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy powinien zatem po pierwsze ustalić czy czyn, o którym mowa w pkt VII tiret czwarty, oskarżony G. M. popełnił wspólnie i w porozumieniu

z oskarżonym T. S., bowiem pierwotnie z treści aktu oskarżenia wynika, że miał on polegać na uczestnictwie G. M. wspólnie i w porozumieniu z T. S. w obrocie amfetaminą, ekstazą. Wówczas całkowicie niezrozumiałe jest z jakich powodów Sąd Okręgowy nie dokonał korekty czasookresu, skoro dotyczy on problematyki adekwatnej jak ta, która przesądziła o zmianie czasu popełnienia przestępstwa w pkt IX i X. Po drugie, przy przyjęciu, że oskarżony G. M. czynu tego dopuścił się w ramach sprawstwa pojedynczego należy ustalić stan faktyczny i z należyłą ostrożnością przyjąć czas popełnienia tego czynu. W dalszej kolejności akceptacji wymaga uwzględnienie uwag, które Sąd Apelacyjny zawarł w zakresie ilości środków odurzających, mającej być przedmiotem obrotu. Szczegółowe rozważania w tym zakresie zawarto na str. 30 – 31 uzasadnienia wyroku Sadu Apelacyjnego sygn. akt II Aka 412/14. Sąd Odwoławczy przedstawił wówczas precyzyjnie z jakich to powodów tezy aktu oskarżenia nie mogą zostać bezkrytycznie uwzględnione. Uwagi te w dalszej mierze pozostają aktualne i nie wymagają powtórzenia.

8. Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę powinien mieć na uwadze, że w zakresie czynu zarzucanego T. S. w pkt X części wstępnej zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 18 września 2014 r. ustalił, że oskarżony T. S. brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej oraz środka odurzającego w postaci łącznej nie mniej jak 2100 gramów amfetaminy wartości ok. 10 zł za gram, 1200 tabletek ekstazy wartości nie mniej jak 3 zł za sztukę oraz 50 gramów marihuany o wartości około 16 zł za 1 gram. Czyn opisany w pkt X tiret pierwszy części wstępnej wyroku odpowiada zakresem podmiotowym jak i przedmiotowym czynowi przypisanemu Ł. K., o czym tutejszy Sąd pisał w pkt 5 niniejszego uzasadnienia. Uwagi wskazane w zakresie czynu opisanego w pkt X tiret trzeci, które tutejszy Sąd zawarł w pkt 6 nadal pozostają aktualne. Natomiast zastrzeżenia poruszone w pkt 7 tego uzasadnienia również nie straciły na aktualności. W tym zakresie Sąd Okręgowy w opisie czynu z pkt X tiret czwarty skorygował co prawda czasookres, w pełni oddając modyfikację, którą wprowadził w czasie pierwszego terminu rozprawy oskarżyciel publiczny, jednakże w dalszej mierze winien dokonać ustalenia rzeczywistej ilości przeprowadzonych transakcji tak w zakresie realnych możliwości, z uwagi na tymczasowe aresztowanie T. S., jak również co do popełnienia tego czynu w konstrukcji współsprawstwa z G. M..

W zakresie czynu zarzucanego T. S. w pkt X tiret piąty części wstępnej zaskarżonego wyroku wskazać należy, że czyn ten jest tożsamy z czynem przypisanym A. L. (1) w pkt II tiret piąty części wstępnej i w pkt II tiret pierwszy części dyspozytywnej (wyrok z 2 grudnia 2014 r., sygn. akt III K 23/14). Powyższe skłania do wskazania, że oskarżyciel publiczny zarzucił, że czyn ten miał miejsce w okresie od maja do czerwca 2008 r., niemniej jednak Sąd Okręgowy w Legnicy prowadząc postępowanie przeciwko A. L. (1) wskazał odnośnie ustaleń dot. czasu zachowań oskarżonych, pozostających w zbieżności z czynem A. L. (1), że 700 gramów amfetaminy nabył on za pośrednictwem G. M. i T. S. od M. K. (1) w okresie pomiędzy czerwcem a sierpniem 2008 roku. Należało przyjąć, że przewiezienie 700 gramów amfetaminy nastąpiło bez udziału M. Z. (1), co wynika z k. 2019, t. XIV, uzasadnienia wyroku dot. A. L. (1) i pkt III części dyspozytywnej wyroku (s. 37, k. 2652 – uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego). Odrębną kwestią do ustalenia jest, czy oskarżony T. S. osiągnął z popełnionego przestępstwa korzyść majątkową, czy korzyść osiągnęła inna osoba. Wniosek taki Sąd Okręgowy w postępowaniu III K 23/14 wysunął na podstawie zeznań świadka M. K. (1), który wprawdzie nie pamiętał dokładnie, kiedy to miało miejsce, ale wskazał przedział czasowy, w jakim doszło do tego zdarzenia dookreślił (s. 21 uzasadnienia wyroku z 2 grudnia 2014 r., sygn. akt III K 23/14). Nie uszło uwadze Sadu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy przyjął, że wskazane zachowanie A. L. (1) było odrębnym czynem, tj. poza działalnością zorganizowanej grupy przestępczej, bowiem w okresie poprzedzającym jego dokonanie, to jest od 23 maja 2007 roku do 15 maja 2008 roku A. L. (1), jako kierownik grupy przebywał w zakładzie karnym. Sąd Okręgowy ustalił, co zostało utrzymane w mocy przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 18 marca 2015 r., II Aka 49/15, że brak jest dowodów, by w tym czasie A. L. (1) kierował nadal grupą przestępczą oraz by w tym czasie nadal handlował narkotykami. W tych okolicznościach uznano, że nie ma wystarczających podstaw do przyjęcia, by jednorazowy zakup 700 gramów narkotyków, po niemal rocznym pobycie w zakładzie karnym, był jednym z zachowań składających się na opisany czyn ciągły. Sąd Okręgowy ustalił również, że brak jest też dowodów, by po opuszczeniu zakładu karnego w dniu 15 maja 2008 roku A. L. (1) nadal kierował grupą oraz w jej ramach kontynuował działalność polegającą na handlu narkotykami. Dlatego został skazany za odrębny czynu polegający na nabyciu w celu dalszego rozprowadzenia 700 gramów amfetaminy od M. K. (1) i M. Z. (1). Powyższe skłania do tego, by Sąd Okręgowy, który ponownie będzie rozpoznawał sprawę uwzględnił powyższe ustalenia i dokonał stosownej weryfikacji w jakim zakresie i na ile mogą

zostać one wykorzystane w niniejszej sprawie. Istotnym dowodem w zakresie tego czynu są zeznania M. K. (1), który szczegółowo opisał okoliczności zakupu substancji psychotropowej, podzielenie jej między poszczególnych nabywców, ilość narkotyku sprzedanego A. L. (1), ceny i osobę która amfetaminę odebrała i za nią zapłaciła (k. 262, 278, t. II, k. 2762-2763, t. XIV). Nie może dziwić, że oskarżony T. S. zaprzeczył, że narkotyki odebrał, skoro kwestionował swój udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez oskarżonego A. L. (1) i popełnianie przestępstw narkotycznych. Ponadto należy podkreślić, że Sąd Okręgowy, po raz pierwszy rozpoznając sprawę, całkowicie pominął w odniesieniu do oskarżonego T. S. łącząc czyny opisane w pkt IX i X części wstępnej wyroku ilość i wartość substancji psychotropowej określonych w pkt IX części wstępnej wyroku. Kierunek apelacji od tegoż wyroku nie pozwala obecnie na zmianę w tej części orzeczenia na niekorzyść oskarżonego T. S..

9. Sąd Okręgowy w Legnicy w wyroku z dnia 18 września 2014 r. ustalił, że B. C. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej (pkt VIII części dyspozytywnej wyroku). Nadto ustalił sprawstwo B. C. co do czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przyjmując, że przedmiotem czynu było łącznie nie mniej niż 800 gramów amfetaminy (w zarzucie z aktu oskarżenia wskazano 400 gramów) wartości około 10 zł za 1 gram (w akcie oskarżenia przyjęto wartość ogólną 6000 zł). Istotne jest to, że zgodnie z zarzutem prokuratorskim na ten czyn składały się dwa zdarzenia. Pierwsze z nich (opisane w pkt XII tiret pierwszy części wstępnej zaskarżonego wyroku) polegało na tym, że B. C. co najmniej trzykrotnie nabył od A. S. (1) jednorazowo po 100 gramów, łącznie 300 gramów, o wartości nie mniejszej niż 1.500 zł. Zachowanie to odpowiada czynowi zarzucanemu A. S. (1) w pkt II tiret drugi części wstępnej zaskarżonego wyroku.

Drugi z elementów czynu (opisany w pkt XII tiret drugi części wstępnej zaskarżonego wyroku) polegał na nabyciu od M. N. (1) co najmniej 100 gramów amfetaminy o wartości nie mniejszej niż 1500 zł. W kontekście tego czynu granice rozpoznania wyznaczają ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w Legnicy w sprawie o sygn. III K 106/11. Zauważyć należy, że w aktach sprawy znajdują się zeznania M. C. (1), który wskazał „[...] narkotyki bierze od M.. Widziałem fakt przekazywania narkotyków. Wcześniej brał także od D. i od L.. Od D. brał amfetaminę w ilości 100-200 gram około trzech – czterech razy w 2007 roku, przynajmniej tyle widziałem. Płacił mu po 15 zł za gram było to w J. w (...)” (k. 1405, t. VIII). Świadek ten zeznawał również na okoliczność przekazywania narkotyków przez M. N. (1) B. C. „widziałem, jak M. w 2007 roku przekazywał B. raz-dwa razy (w połowie 2007), przekazał (u M. w domu) B. amfetaminę w ilości 100-150 gram za kwotę po 15 zł za 1 gram. Natomiast kilkakrotnie słyszałem rozmowę B. z M., kiedy to B. mówił do M., iż za kilka dni wyjeżdża do Francji i potrzebuje narkotyki” (k. 1406, t. VIII). Należy przy tym stwierdzić, że o pobytach we Francji wyjaśniał oskarżony B. C., który po przedstawieniu zarzutów, zaprzeczał co prawda by nazywano go B., jednakże przyznał, że przebywał bardzo często w okresie 2006-2008 we Francji (k. 876, t. V). Wspomniane okoliczności wymagają przeprowadzenia ponownego postępowania dowodowego, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

10. Ostatnim z oskarżonych jest M. N. (1), którego zarzut ściśle wiąże się z zarzutem opisanym w pkt 9 niniejszego uzasadnienia. Sąd Okręgowy w Legnicy w wyroku z 18 września 2014 r. ustalił, że M. N. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej (pkt X części dyspozytywnej wyroku). Nadto ustalił sprawstwo tego oskarżonego co do czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przyjmując, że przedmiotem czynu było łącznie nie mniej jak 100 gramów amfetaminy o wartości około 10 zł za 1 gram, którą zbył oskarżonemu B. C.. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że wbrew wyjaśnieniom B. C., to właśnie M. N. (1) przyznał, że (...), jak określano oskarżonego B. C., potwierdził znajomość z M. C. (1) i kontakty z B. C. (k. 910, t. V). Mężczyźni znali się ponieważ oboje pracowali jako ochroniarze „na bramce” w klubie (...), który stanowił własność świadka P. Ś. (k. 404, t. III, 1589). Wobec powyższego twierdzenie Sądu I instancji, jakoby nie było żadnych dowodów, które mogłyby służyć ustaleniom faktycznym nie jest słuszne.

11. W końcu istotne jest to by Sąd rozpoznający ponownie sprawę dokonał oceny nie tylko źródeł osobowych, ale też pozostałych dowodów. Otóż Sąd Okręgowy w sprawie III K 106/11, przyjął za przydatne do ustaleń faktycznych opinie biegłych/ekspertów (s. 20 uzasadnienia wyroku w sprawie III K 106/11), jednakże nie wskazał nawet czego opinie te dotyczyły. Natomiast ponownie rozpoznając sprawę do dowodu z opinii biegłych nie odniesiono się w ogóle. Niezrozumiałe jest pominięcie tego dowodu w kontekście fragmentarycznego postępowania przeprowadzonego

przez Sąd, w postępowaniu dotyczącym czynu popełnionego m. in. w J., gdzie waga została ujawniona, a dystrybucja narkotyków miała się odbywać. Sąd Apelacyjny pragnie wskazać, że w materiale dowodowym znajduje się opinia z badań z zakresu chemii (k. 641-642, t. IV), z której wynika, że na wadze ujawnione w (...) zajmowanej przez oskarżonego A. S. (1) znaleziono wagę ze śladami ziela. Nadto wskazać należy, że w aktach sprawy jest również opinia biegłego w zakresie toksykologii leków i trucizn organicznych (k. 931-937, 944-947, t. V). Badaniu temu poddano A. S. (1), A. L. (1), G. M. i T. S..

Powyższe spostrzeżenia wskazują na to, że poza rozważaniami Sądu Okręgowego pozostała część istotnych dowodów, których nie przeanalizowano, zaś ocena pozostałych razi swą powierzchownością i narusza zasady określone w art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy rozpoznając niniejszą sprawę całkowicie pominął orzeczenia, które zapadły w stosunku do osób bezpośrednio powiązanych tak w koligacjach podmiotowych, jak i przedmiotowych z przestępstwami poddanymi jurysdykcji w tym postępowaniu. Nieuzasadnione nieuwzględnienie wyroków wydanych tak przeciwko A. L. (1), jak również M. C. (1) doprowadziło do funkcjonowania w obrocie prawnym konstrukcji jednoosobowej zorganizowanej grupy przestępczej. A. L. (1) został bowiem prawomocnie skazany za czyn z art. 258 § 3 k.k., jako osoba, która miała nią kierować. Mimo tego, że w opisie czynu przypisanego A. L. (1) w sprawie III K 23/14 wskazano osoby objęte niniejszym postępowaniem: A. S. (1), G. M., T. S., Sąd Okręgowy w tej sprawie uniewinnił ich. Oczywiście stwierdzić należy, że ocena taka jest dopuszczalna. Przemawia za tym zasada samodzielności jurysdykcyjnej wyrażona w art. 8 § 1 k.p.k. Przepis ten stanowi, że sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Z art. 8 § 2 k.p.k. wyraźnie wynika, że tylko prawomocne rozstrzygnięcie sądu kształtujące prawo albo stosunek prawny, są wiążące. Natomiast sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznym lub też treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa, rozpoznawanej odrębnie, gdy następnie rozpatruje sprawę innego współuczestnika. Jednakże prawomocne rozstrzygnięcie sądu karnego kształtuje prawo w stosunku do osoby, której sprawę rozpoznano i rozstrzygnięto. Takie rozstrzygnięcie w stosunku do tej osoby jest wiążące w myśl art. 8 § 2 k.p.k. dla każdego Sądu (por. wyrok SN z 19.11.2016 r., sygn. akt V KK 180/16). Rzecz jednak w tym, że Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny nie wskazał żadnych miarodajnych i konkretnych dowodów, które do odmiennych wniosków mogłyby doprowadzić. Sprzeczność ta uzewnętrznia się tym bardziej, gdy pod uwagę weźmie się, że materiał w niniejszej sprawie został wyłączony z postępowania w sprawie dotyczącej A. L. (1). To powoduje, że w aktualnym stanie jurydycznym w sprawie tożsamy niemalże materiał dowodowy doprowadził do diametralnie odmiennych wniosków poszczególne składy orzekające. To tyczy się nie tylko odmiennymi ocenami w sprawach o sygn. akt III K 15/15 i III K 23/14 (dot. A. L. (1)), ale również w niniejszej dwukrotnie rozpoznawanej sprawie sygn. akt III K 15/15 i III K 106/11. Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że w trakcie procedowania przez Sąd Okręgowy w tej sprawie III K 15/15, w dniu 22.05.2015 (I termin rozprawy k. 2664,2672 t. XIV) wyrok skazujący A. L. (1) za czyny bezpośrednio powiązane podmiotowo i przedmiotowo był już prawomocny (uprawomocnił się 18.03.2015 r., sygn. akt II AKa 49/15), a w ogóle nie stanowił przedmiotu analizy Sądu Okręgowego.

III Uwagi co do kwalifikacji prawnej czynów, wymiaru kar i środków karnych

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien jeszcze raz ustalić stan faktyczny i rozstrzygnąć czy dowody zgromadzone w sprawie pozwalają na przypisanie oskarżonym udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz popełnienie przestępstw z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii a także art. 59 cyt. ustawy, skoro prokurator takich czynów nie zarzucił oskarżonym A. S. (1) (pkt II), G. M. (pkt V) i T. S. (pkt VII). W tym zakresie zwrócić należy uwagę na następujące kwestie:

1. W dalszej mierze aktualne pozostają uwagi Sądu Apelacyjnego wskazane w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lutego 2015 r., (sygn. akt II AKa 412/14), odnoszące się do kwalifikacji czynów zarzucanych oskarżonym, w zakresie przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji art. 56 ust. 1, 3 i art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (s. 33-34 uzasadnienia wyroku o sygn. akt II AKa 412/14). Dodatkowo jednak zwrócić należy uwagę na konieczność ustalenia przez Sąd Okręgowy w jakim brzmieniu ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii będzie stosował, zgodnie z

art. 4 k.k., bowiem z dniem 9 grudnia 2011 r. (ustawa z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2011 Nr 117, poz. 678) art. 56 uległ zmianie co do sankcji, co ma wpływ na sytuację procesową oskarżonych.

2. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego budzi ogólne wskazanie w kwalifikacji prawnej czynów, o których mowa w pkt II, V VII, IX i XI wyroku z dnia 18 września 2014 r. art. 65 k.k. bez dookreślenia, o którą jednostkę (paragraf) tego przepisu chodzi. Czasookres czynów zarzucanych oskarżonym obejmuje okres od 2006 r. do 2007 r. Redakcja art. 65 k.k. od dnia wejścia w życie kodeksu karnego z 1997 r. ulegała zmianom. Ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 93, poz. 889) ustawodawca wyodrębnił bowiem w art. 65 k.k. – jednostki podrzędne:

§ 1 zgodnie z którym „Przepisy dotyczące wymiaru kary, środków karnych oraz środków związanych z poddaniem sprawcy próbie, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64 § 2, stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu lub popełnia przestępstwo działając w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa oraz wobec sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym”,

§ 2 zgodnie z którym „Do sprawcy przestępstwa z art. 258 mają odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące sprawcy określonego w art. 64 § 2, z wyjątkiem przewidzianego w tym przepisie zaostrzenia kary”.

Z merytorycznego punktu widzenia zmiana, którą przyniosła powołana nowela, sprowadziła się przede wszystkim do poszerzenia listy kategorii sprawców mających odpowiadać tak jak multirecydywiści o dwie nowe, mianowicie sprawców przestępstwa określonego w art. 258 k.k. Niemniej jednak należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Legnicy rozpoznając sprawę ponownie, na wypadek gdyby art. 65 k.k. zamierzał przyjmować w podstawie wymiaru kary powinien precyzyjnie wskazać jednostkę, którą wykorzystuje, ponieważ dotyczy on kilku grup przestępców i ogólne odwołanie się nie jest wystarczające, co w efekcie może prowadzić do uchybień prawa materialnego. Powyższego wymaga odwołania do reguły intertemporalnej, o której mowa w art. 4 § 1 k.k.

3. Jak wskazano na wstępie doniosłość zakazu reformationis in peius dotyczy wymierzanych kar i środków karnych. Po pierwsze, aktualne pozostają uwagi tutejszego Sądu Apelacyjnego, co do podstawy orzekania grzywny, o których mowa na s. 37 – 38 uzasadnienia wyroku z dnia 4.02.2015 r. Po drugie, Sąd Okręgowy, który ponownie będzie rozpoznawał przedmiotową sprawę, musi uwzględnić zgodnie z gwarancjami procesowymi przysługującymi oskarżonym, że granicę wymiaru kar (jednostkowych, jak i łącznych) wyznacza pierwszy wydany wyrok w tej sprawie z dnia 18 września 2014 r. Po trzecie, wskaźnikiem w zakresie adekwatności wysokości kary i jej proporcjonalności powinien być również wymiar kary zastosowany wobec kierownika grupy A. L. (1), którego prawomocnie skazano za kierowanie zorganizowaną grupą (czyn z pkt I wyroku z 2.12.2014 r.) na karę roku pozbawienia wolności (karę łączną – 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności). Uwaga ta jest o tyle uzasadniona, że oskarżonym w tym postępowaniu III K 106/11 pierwotnie za udział w grupie kierowanej przez A. L. (1), na podstawie art. 258 § 1 k.k. wymierzono kary powyżej 1 roku (tak w przypadku A. S. (1), G. M., T. S.). Sąd Okręgowy powinien rozważyć wymiar kary uwzględniając powyższe wskazania. Spełnienie standardu uzasadnienia wymiaru kary jest tym bardziej istotne, że z uwagi na ograniczenia dotyczące możliwości kwestionowania współmierności dolegliwości sankcji karnej, zarówno w perspektywie zwyczajnych jak i nadzwyczajnych środków odwoławczych, jednym środkiem kontroli prawidłowości działania sądu w tym zakresie jest dokładne przestrzeganie wymagań proceduralnych. Tylko wówczas, gdy Sąd szczegółowo przedstawi racje i argumenty, które przesądziły o konkretnym kształcie sankcji karnej, możliwe jest uchylenie zarzutu arbitralności wymiaru kary. Owe racje i argumenty muszą przy tym mieć konkretną podstawę dowodową i wynikać z ustaleń faktycznych dokonanych także w odniesieniu do okoliczności mających, zdaniem sądu, wpływ na wymiar kary (por. wyrok SN z 20.11.2014 r. sygn. akt IV KK 246/14).

4. Odnieść należy się również do orzeczenia w ramach sankcji karnej – środka w postaci przepadku części równowartości korzyści majątkowej. Sąd Apelacyjny, poprzednio rozpoznający sprawę, w uzasadnieniu wyroku z 4 lutego 2015 r. na s. 34 – 37, szczegółowo wskazał, jakich uchybień dopuścił się sąd rozpoznający sprawę, które to

wskazania nie straciły na aktualności. Słusznie zauważono, że sposób orzeczenia równowartości przypadku korzyści majątkowej nie był prawidłowy, ponieważ nie wiązał się ściśle z przestępstwami przypisanymi oskarżonym. W dalszej kolejności podtrzymać należy krytyczne stanowisko tutejszego Sądu co do przypadku orzeczonego wobec T. S.. Niemniej jednak jest to uchybienie niereformatoryjne, ponieważ w pierwszym postępowaniu apelacyjnym nie złożono apelacji na niekorzyść oskarżonych, która modyfikacje w tym zakresie, przełamującą zakaz reformationis in peius, pozwalałaby wprowadzić w kolejnym postępowaniu. Aktualny pozostaje również wywód przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny co do objęcia przypadkiem równowartości 700 gramów amfetaminy, jaką T. S. nabył na polecenie A. L. (1) od M. K. (1) i M. Z. (1) (zarzut z pkt X tiret piąty części wstępnej zaskarżonego wyroku). Jeśli bowiem, jak relacjonuje to świadek M. K. (1) (k. 262, t. II), T. S. pośredniczył tylko w przekazaniu narkotyków między nim, M. Z. a A. L. (1), to nie sposób uznać, by osiągnął z tego korzyści majątkową. Nie uszło uwadze tutejszego Sądu, że przypadkiem nie objęto korzyści odpowiadającej 700 gramom amfetaminy w wyroku skazującym za ten czyn A. L. (1) (wyrok z 2.12.2014 r., III K 23/14), co nie zamyka możliwości jego orzeczenia, jednakże tylko i wyłącznie, gdy Sąd Okręgowy ustali, że T. S. uczestniczył w obrocie tej amfetaminy i co istotne osiągnął z tego tytułu korzyść majątkową. W przeciwnym bowiem razie objęcie przypadkiem równowartości 700 gramów pozostawałoby w sprzeczności z samym ratio legis art. 45§1 kk, jako przepisu, którego stosowanie powinno doprowadzić do pozbawienia sprawcy korzyści majątkowej odniesionej z przestępstwa także wtedy, gdy nie jest ona zmaterializowana w przedmiocie pochodzącym z przestępstwa bezpośrednio. Powyższe powoduje, że Sąd Okręgowy powinien precyzyjnie określić na jakiej podstawie, w jakiej wysokości, w związku z popełnieniem którego z czynów orzeka przepadek równowartości korzyści majątkowej.

IV Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania (art. 442 § 3 k.p.k.)

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie uzupełnienie przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie świadków, których zeznania pozwalają zarówno zweryfikować zeznania M. C. (1), I. M., w tym M. K. (1), B. S., P. T., P. Ś.. Sąd I instancji jeszcze raz wnikliwie odbierze wyjaśnienia wszystkich oskarżonych, ujawniając w miarę potrzeby (art. 389 k.p.k.) ich wyjaśnienia ze śledztwa oraz z poprzednich rozpraw głównych.

W odniesieniu do pozostałych świadków sąd może poprzestać na ujawnieniu ich zeznań, chyba że strony podniosą istotne argumenty przemawiające za przeprowadzeniem danego dowodu bezpośrednio na rozprawie. Sąd Okręgowy zwróci uwagę na celowość przesłuchania A. L. (1).

Sporządzając uzasadnienie sąd winien mieć na uwadze, by odpowiadało ono wymogom określonym w art. 424 k.p.k., wyjaśniając wszystkie ustalenia faktyczne poczynione w sprawie, jak też dokonana ocenę dowodów i ocenę prawną zachowań oskarżonych. W sposób szczegółowy przeanalizuje wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, uzasadniając powody skutkujące uznaniem za wiarygodne pewnych z nich i braku tego przymiotu u pozostałych. Zwróci uwagę na podniesione wyżej kwestie konieczności oceny świadków nie tylko w kontekście ich wewnętrznej sprzeczności, ale i w konfrontacji z innymi dowodami osobowymi i rzeczowymi.

Z uwagi na kilkakrotność przesłuchań niektórych ze świadków, istniejące w ich relacjach rozbieżności wymagać będą ze strony sądu wnikliwej i logicznej oceny. W przypadku ewentualnego ustalenia sprawstwa oskarżonych Sąd Okręgowy winien pamiętać, że uzasadnienie nie może zawierać zbiorczej oceny partii dowodów lecz winno przedstawić łańcuch wiążących się ze sobą poszlak pozwalających na stwierdzenie, że inna interpretacja przyjętych okoliczności faktycznych nie jest możliwa. Powinien więc wskazać każdą z poszlak składających się na ten łańcuch, poddać ją wnikliwej ocenie, rozważając wszelkie wątpliwości mogące podważyć jej udowodnienie, a następnie ocenić jej istotność dla postępowania dowodowego i wykazać związek przyczynowy pomiędzy tą poszlaką a faktem głównym, a w końcu dokonać zbiorczej oceny wszystkich tych poszlak dla wykazania, że w sposób niewątpliwy i logiczny prowadzą one do ustalenia winy oskarżonego. Przypomnieć należy, że - udowodnienie nie musi oznaczać, że dane ustalenie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Może ono wynikać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła (wyrok SN z dnia 4 października 1973 r., sygn. III KR 243/73, OSNKW 2/1974, poz. 33). Udowodnienie nie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnego dowodu (np. z przyznania się sprawcy, lub bezpośredniego świadka czynu). Może

ono wynikać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpił (wyrok SA we Wrocławiu II AKa 291/15, z dnia 19 listopada 2015 r.)

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. (1) co do pkt I części rozstrzygającej odnoszącego się do pkt IV części wstępnej wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w tym zakresie postępowanie karne umorzył, z uwagi na to, że postępowanie karne w tym zakresie zostało prawomocnie zakończone przed Sądem Okręgowym w Legnicy w sprawie o sygn. akt III K 106/11. Wobec powyższego kosztami postępowania obciążył w tej części Skarb Państwa. Natomiast w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. S. (1) oraz w całości wobec oskarżonych: G. M., T. S., B. C. i M. N. (1) uchylił i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania.

Wobec powyższego po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd oceni całokształt dowodów bez pomijania istotnych ujawnionych okoliczności i wyda stosowne rozstrzygnięcie.

SSA Wiesław Pędziwiatr SSA Witold Franckiewicz SSA Robert Wróblewski